



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

8 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 8 kwietnia 2025 r. w Warszawie
skarg kasacyjnych J.M. i Bank w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 23 listopada 2021 r., I ACa 625/21,

w sprawie z powództwa J. M.

przeciwko Bank w W.

o ustalenie i zapłatę,

1) oddała skargę kasacyjną pozwanego;

**2) uchyla zaskarżony wyrok w części uwzględniającej apelację
pozwanego i rozstrzygającej o kosztach postępowania
apelacyjnego (punkty I i III) i w tym zakresie przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Agnieszka Piotrowska

Dariusz Zawistowski

Roman Trzaskowski

(K.L.)

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 kwietnia 2020 r. powódka J.M. wniosła o zasądzenie od Bank w W. (A.) na jej rzecz kwot 47.696,46 zł oraz 32.018,13 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, w uzasadnieniu roszczenia podnosząc nieważność umowy kredytu zawartej z poprzednikiem prawnym powoda. Ewentualnie żądała zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwot 13.977,85 zł oraz 11.380,75 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ze względu na stosowanie przez pozwanego bliżej oznaczonych niedozwolonych klauzul umownych i w konsekwencji konieczność ich pominięcia. Pismem z dnia 4 sierpnia 2020 r. powódka dokonała modyfikacji (rozszerzenia) powództwa, w ten sposób, że obok roszczenia głównego wniosła o ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr [...] zawarta w dniu 23 stycznia 2007 r. jest nieważna w całości. Jednocześnie powódka podtrzymała żądanie pozwu w całości.

Wyrokiem z dnia 13 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny nr [...] z dnia 22 stycznia 2007 r. zawarta między powódką J.M. a poprzednikiem prawnym pozwanego Bank w W. (A.) - Oddział w P. (dalej – „Bank”) jest nieważna (pkt I), zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwoty 47.696,46 zł i 32.018,13 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty (pkt II), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt III) oraz rozstrzygnął o kosztach (pkt IV).

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, po rozpoznaniu sprawy w następstwie apelacji pozwanego, w punkcie pierwszym (I) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w punkcie drugim częściowo w ten sposób, że oddalił powództwo o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwot w nim określonych za okres od dnia 17 czerwca 2020 r. do dnia 27 kwietnia 2021 r. i od dnia 26 października 2021 r. do dnia zapłaty oraz w ten sposób, że zastrzegł, iż zapłata przez Bank na rzecz powódki kwot w nim określonych nastąpi za jednoczesnym zaoferowaniem przez powódkę na rzecz Banku kwoty

290.193,02 zł, w punkcie drugim (II) oddalił apelację w pozostałej części, a w punkcie trzecim (III) orzekł o kosztach.

Okoliczności sprawy istotne na obecnym etapie postępowania – z uwzględnieniem utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego kredytów indeksowanych do waluty obcej (denominowanych w takiej walucie) oraz treści zarzutów kasacyjnych – przedstawiały się następująco:

W dniu 29 listopada 2006 r. powódka zwróciła się do Banku, w którym pracowała na stanowisku niezwiązanym z udzielaniem kredytów walutowych (jej wiedza na temat ryzyka walutowego była większa niż przeciętna), o udzielenie kredytu w kwocie 295.000 zł z przeznaczeniem na zakup nieruchomości oraz inny cel mieszkaniowy, wskazując we wniosku kredytowym jako walutę CHF. Decyzją kredytową z dnia 19 stycznia 2007 r. Bank przyznał jej kredyt w wysokości 280.000 zł, po czym odebrał od niej oświadczenie („Oświadczenie”), w którego treści wskazano ogólnie m.in., że:

- kredytobiorca został zapoznany - i jest ich świadomy – z ryzykiem zmiany stopy procentowej oraz ryzykiem wahań kursu waluty indeksacji kredytu, mającymi wpływ na wysokość jego zobowiązania i wysokość rat spłaty kredytu;

- saldo kredytu wyrażone jest w walucie obcej;

- kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w regulaminie, w związku z czym mogą pojawić się różnice kursowe;

- raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach określonych w regulaminie;

- prowizja od udzielenia kredytu, obliczana na podstawie kwoty kredytu w walucie obcej na zasadach opisanych w regulaminie, wyrażona jest docelowo w złotych.

W dniu 23 stycznia 2007 r. między powódką a Bankiem została zawarta umowa kredytu hipotecznego nr [...] („Umowa”), której integralną częścią był regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez [...] S.A. („Regulamin”) i w której postanowiono m.in., że:

- kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF (§ 2 ust. 1 zd. 1 Umowy), przy czym Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w złotych, która stanowi równowartość 120.913,76 CHF (§ 2 ust. 1 zd. 2 Umowy), obliczoną według zasad opisanych w Regulaminie (§ 2 ust. 1 zd. 3 Umowy);

- kredyt przeznaczony jest na nabycie własnościowego spółdzielczego prawa do bliżej oznaczonego lokalu mieszkalnego oraz refinansowanie kosztów poniesionych na jego zakup (§ 2 ust. 2 zd. 1 Umowy);

- okres kredytowania wynosi 360 miesięcy (§ 2 ust. 3 Umowy);

- kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, ustalonej jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży Banku w wysokości 0,75 punktów procentowych i ulegającej zmianie w zależności od zmiany tej stopy referencyjnej (§ 3 Umowy);

- raty kredytu oraz inne należności związane z kredytem pobierane są z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa, stanowiącego załącznik do Umowy, a kredytobiorca zobowiązany jest do utrzymywania wystarczających środków na ww. rachunku, uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej (§ 6 ust. 6 Umowy);

- zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z Umowy stanowi (m.in.) hipoteka kaucyjna do kwoty stanowiącej równowartość w złotych 200% kwoty kredytu obliczonej na podstawie kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w dniu sporządzenia oświadczenia Banku o udzieleniu kredytu, ustanowiona na rzecz Banku na prawie, którego zakup był kredytowany (§ 7 ust. 1 Umowy).

W Regulaminie, który miał zastosowanie w zakresie nieuregulowanym Umową (§ 15 ust. 1 Umowy), postanowiono m.in., że:

- kredyt indeksowany do waluty obcej oznacza kredyt oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli (§ 2 pkt 2 Regulaminu);

- Tabela oznacza tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku (§ 2 pkt 12 Regulaminu);

- kredyt udzielony jest w złotych (§ 4 ust. 1 zd. 1 Regulaminu); Bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej na wniosek (§ 4 ust. 1 zd. 2 Regulaminu), w którym wnioskodawca wnioskuję o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej (§ 4 ust. 1 zd. 3 Regulaminu); w takim razie kwota kredytu w umowie zostaje ustalona w walucie obcej na podstawie kursu kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w dniu sporządzenia umowy (§ 4 ust. 1 zd. 4 Regulaminu);

- w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu (§ 7 ust. 4 zd. 1 Regulaminu);

- raty spłaty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie (§ 9 ust. 1 Regulaminu); w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu; 2) jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 2 Regulaminu);

- Bank, na wniosek kredytobiorcy, może wyrazić zgodę na zmianę waluty kredytu, z zastrzeżeniem postanowień ust. 2-4 (§ 14 ust. 1 Regulaminu);

- w przypadku postawienia kredytu indeksowanego do waluty obcej w stan wymagalności, Bank dokonuje zamiany waluty kredytu na złote według kursu sprzedaży zgodnie z aktualną Tabelą obowiązującą w Banku (§ 21 ust. 3 Regulaminu).

W ramach późniejszych zmian Regulaminu Bank dokonał (m.in.) uszczegółowienia zapisów dotyczących wyznaczania kursów wymiany walut CHF/PLN.

W lipcu 2009 r. Bank wprowadził możliwość spłaty rat kredytu indeksowanego do waluty obcej bezpośrednio w walucie obcej, a mocą Aneksu nr 1 z dnia 7 stycznia 2013 r. strony postanowiły, że spłata kredytu następować będzie w CHF.

W procesie zawierania umowy powódce nie wyjaśniono, czym jest tabela kursów walut ani w jaki sposób następuje przeliczenie kwoty kredytu w złotych polskich na CHF; nie wytłumaczono jej znaczenia spreadu ani skąd wynika kurs kupna i sprzedaży. W zakresie ryzyka zwracano uwagę jedynie na możliwą zmianę wysokości rat, nie wskazywano zaś na wpływ wahań kursu na wysokość salda ani na możliwą skalę ryzyka. Pracownik Banku zapewniał powódkę o korzyściach proponowanej jej oferty, w tym powołując się na okoliczność, że sam również zaciągnął taki kredyt. Powódka nie знаła kursu wypłaty kredytu. Zawierając umowę, działała w dobrej wierze, wierząc, że także Bank, będący równocześnie jej pracodawcą, działa uczciwie. Nie miała możliwości negocjowania zapisów umowy, z wyjątkiem kwoty prowizji.

W okresie od stycznia 2010 r. do grudnia 2012 r. włącznie, powódka dokonała na rzecz Banku spłaty kwoty 47.696,46 zł, a w okresie od stycznia 2013 r. do kwietnia 2020 r. włącznie - kwoty 32.018,13 CHF.

Sądy obu instancji były w zasadzie zgodne co do oceny dochodzonych przez powódkę roszczeń. W zakresie istotnym na obecnym etapie postępowania Sąd Apelacyjny przyjął, że:

- powódka ma interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności Umowy (w szczególności eliminuje to niepewność prawną co do całego stosunku prawnego, w tym co do obowiązku zapłaty przyszłych rat, i umożliwi domaganie się wykreślenia hipoteki);

- kształt umowy w części dotyczącej klauzul waloryzacyjnych (zasady indeksacji i jej warunków) nie był indywidualnie negocjowany, o czym świadczy już wykorzystanie przez Bank wzorca umowy, a czemu nie przeczy okoliczność wyboru przez powódkę samego rodzaju kredytu;

- kluczowe znaczenie w sprawie ma to, iż na kredytobiorcę zostało w Umowie kredytowej nałożone praktycznie nieograniczone ryzyko kursowe w sposób całkowicie asymetryczny - w całości obciążało kredytobiorcę, rażąco naruszając jego

interesy; nie zmieniałoby tego przyznanie mu możliwości spłaty kredytu w walucie indeksacji mocą Aneksu czy mocą nowelizacji Prawa bankowego ani zastosowanie art. 358 k.c.;

- uznanie spornych postanowień za określające świadczenia główne stron nie wyłącza kontroli abuzywności, ponieważ mimo językowej czytelności nie zostały one sformułowane w sposób jasny; ani na etapie informacji przedkontraktowej, ani w samych rozwiązaniach umownych nie doszło do transparentnego zdefiniowania zasad ustalenia przyszłych obciążeń w złotych polskich;

- powódka nie miała też świadomości stopnia ryzyka walutowego, gdyż Bank nie uczynił zadość ponadstandardowemu obowiązkowi informacyjnemu w tym zakresie: ani w Umowie, ani w Regulaminie nie ma informacji, że ryzyko kursowe, które bierze na siebie kredytobiorca, jest w zasadzie nieograniczone i uderza w kredytobiorcę podwójnie - wraz ze wzrostem kursu CHF rosną nie tylko raty, ale zmienia się saldo kredytu; Oświadczenie zaś miało charakter wzorca o charakterze blankietowym i nie mogło stanowić miarodajnego dowodu pouczenia jej o rzeczywistym zakresie ryzyka walutowego obciążającym ją w związku z Umową; ogólne informacje o wzroście kosztów kredytu przy wahaniach kursowych nie obrazowały skali niebezpieczeństw mogących być następstwem zmiany wartości waluty w wieloletnim okresie dla rzeczywistej wartości zobowiązania w walucie wykonywania umowy;

- możliwość przewalutowania kredytu została uzależniona od spełnienia zastrzeżonych umownie oraz regulaminowo warunków i wymagała uzyskania każdorazowo zgody Banku; także w tym wypadku wyznacznikiem zobowiązań konsumenta byłyby klauzule oparte na tabelach własnych Banku;

- niedozwolony – nietransparentny oraz naruszający dobre obyczaje i interesy konsumenta – był także sam sposób indeksacji polegający na stosowaniu kursu waluty kształtowanego dowolnie przez Bank w jego tabelach kursowych;

- eliminacja z Umowy spornych postanowień prowadzi do jej upadku (nieważności); usunięcie klauzul indeksacyjnych i uznanie kredytu za złotowy skutkowałoby zaniknięciem ryzyka kursowego, prowadząc do niedopuszczalnego przekształcenia umowy kredytu walutowego w inny rodzaj kredytu, niezgodnie z wolą

obu stron wyrażoną w dacie zawarcia umowy; wyeliminowanie samej tylko klauzuli odwołującej się do kursu kupna waluty czyniłoby wadliwym pierwsze przeliczenie i tym samym wielkości ustalone w harmonogramie; z kolei brak oznaczenia właściwego kursu sprzedaży przekreślałby rozliczenie wpłat ratałnych; w obu wypadkach wykonanie Umowy wymagałby jej uzupełnienia o dodatkowe rozwiązania, co może nastąpić tylko w przypadku, w którym usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego, wbrew woli konsumenta, zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając go tym samym na szczególnie szkodliwe skutki; *in casu* zaś powódka nie godziła się na utrzymanie umowy w mocy, co wynika z oświadczenia złożonego na rozprawie przed Sądem Okręgowym w dniu 13 kwietnia 2021 r., w którym zakomunikowała, że nie potwierdza niedozwolonych postanowień i domaga się stwierdzenia nieważności Umowy;

- jeżeli umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.;

- na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa nie stał art. 411 pkt 2 k.c., ponieważ dotyczy przypadków spełnienia świadczenia przez podmioty mające jedynie moralny obowiązek świadczenia, np. wynikający z relacji rodzinnych, nie zaś każdej sytuacji, gdy doszło do spełnienia świadczenia mimo braku podstawy prawnej (na podstawie nieważnej umowy); nie ma też potrzeby odwoływania się do tego przepisu, skoro Bankowi służą instrumenty prawne np. potrącenie, za pomocą których może dochodzić od powódki zwrotu przekazanych jej środków pieniężnych, co przemawia też za odrzuceniem tezy o sprzeczności rozstrzygnięcia uwzględniającego powództwo z konstytucyjnymi zasadami proporcjonalności i pewności prawa.

Z drugiej strony Sąd odwoławczy uznał za dopuszczalny i skuteczny podniesiony przez pozwanego w toku postępowania apelacyjnego procesowy zarzut zatrzymania świadczenia do czasu zaoferowania zwrotu świadczenia w postaci wypłaconego kredytu, przy powołaniu się na pozaprocesowe oświadczenie przesłane powódce przez należycie umocowanego pełnomocnika Banku w piśmie z dnia 5 października 2021 r., doręczonym najpóźniej w dniu 26 października 2021 r.

Roszczenie Banku nie było przedawnione, gdyż powódka złożyła oświadczenie skutkujące stwierdzeniem upadku umowy w dniu 13 kwietnia 2021 r. Sąd przyjął też, że złożenie przez Bank oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania traktować należy jako wezwanie do zapłaty, co czyni żądanie pozwanego wymagalnym.

Sąd odwoławczy skorygował rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji co do odsetek, uznając, że mogą być one naliczane dopiero od dnia 28 kwietnia 2021 r., tj. od upływu dwóch tygodni od złożenia przez powódkę oświadczenia, w wyniku którego Umowa stała się trwale bezskuteczna (oświadczenia z dnia 13 kwietnia 2021 r.). Zwrócił przy tym uwagę, że przyjęta przez powódkę konstrukcja roszczeń dopuszczała utrzymanie Umowy i dopiero w toku przesłuchania na rozprawie powódka dała wyraz z jednej strony - świadomości skutków występowania w Umowie postanowień abuzywnych związanych z upadkiem Umowy, a z drugiej - potwierdziła wolę rozliczenia przy stwierdzeniu nieważności Umowy. Podkreślił ponadto, że zgodnie z orzecnictwem skuteczne złożenie oświadczenia o skorzystaniu przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia. W związku z tym przyjął, że powódce nie mogą być przyznane odsetki od dnia 26 października 2021 r.

Skargi kasacyjne od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosły obie strony. Pozwany zaskarżył go w części: zmieniającej zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że zapłata przez Bank na rzecz powódki kwot określonych w punkcie drugim wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 maja 2021 r., III C 963/20 nastąpi za jednoczesnym zaoferowaniem przez powódkę na rzecz Banku kwoty 290.193,02 zł (pkt I zd. 2), oddalającej apelację w pozostałej części (pkt II) oraz rozstrzygającej o kosztach (pkt III). Zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 w związku z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. i z art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L 95 z dnia 21 kwietnia 1993 r., s. 29 ze zm.; polskie wydanie specjalne Dz. Urz.UE: rozdział 15, t. 2, s. 288 z późniejszymi sprostowaniami; dalej: „dyrektywa 93/13”), art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (w dacie zawarcia Umowy tekst

jedn. Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665 ze zm.; dalej – „Prawo bankowe”), z art. 65 i z art. 358 § 2 k.c., art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, art. 58 § 1 w związku z art. 353¹ k.c. i z art. 69 Prawa bankowego oraz art. 58 § 3 k.c., art. 189 k.p.c., art. 410 § 1 i § 2 w związku z art. 405 k.c. oraz art. 411 ust. 2 k.c. oraz art. 496 w związku z art. 497, z art. 455 i z art. 481 § 1 k.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, jak również o uchylenie w części poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego z dnia 13 maja 2021 r., tj. w zakresie punktu I, II. oraz IV i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w zaskarżonej części z uwagi na oczywistą zasadność przywołanej w skardze kasacyjnej podstawy naruszenia prawa materialnego, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, jak również o uchylenie w części poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego z dnia 13 maja 2021 r., tj. w zakresie punktu I, II. oraz IV, oraz o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w zaskarżonym zakresie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz o przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w zaskarżonym zakresie, w każdym zaś przypadku – o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w części zmieniającej wyrok Sądu pierwszej instancji w punkcie drugim częściowo przez oddalenie powództwa o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwot w nim określonych za okres od dnia 17 czerwca 2020 r. do dnia 27 kwietnia 2021 r. i od dnia 26 października 2021 r. do dnia zapłaty oraz w ten sposób, że zapłata przez Bank na rzecz powódki kwot w nim określonych nastąpi za jednoczesnym zaoferowaniem przez powódkę na rzecz Banku kwoty 290.193,02 zł (pkt I wyroku). Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 i 2 w związku z art. 353¹ i art. art. 385¹ k.c., art. 385¹ k.c., art. 455 k.c., art. 481 § 1 k.c., art. 69 Prawa bankowego w związku z art. 487 § 2 k.c., art. 120 § 1 w związku z art. 455 i z art. 117 § 2¹ k.c. oraz art. 496 związku z art. 497 k.c. Wniosła o uchylenie pkt I zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie i orzeczenie co do istoty sprawy przez zasądzenie od pozwanego na jej rzecz odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonych kwot 47.696, 46 zł oraz 32.018,13 CHF za okres od dnia

17 czerwca 2020 r. do dnia 27 kwietnia 2021 r. i od dnia 26 października 2021 do dnia zapłaty, jak również orzeczenie, że zapłata przez Bank na rzecz powódki kwot 47.696,46 zł oraz 32.018,13 CHF nastąpi bez jednoczesnego zaoferowania przez nią na rzecz Banku kwoty 290.193,02 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pierwszoplanowe znaczenie dla oceny zasadności skargi kasacyjnej pozwanego mają zarzuty zmierzające do podważenia oceny Sądu Apelacyjnego, że postanowienia określone przez Bank mianem „klausul ryzyka walutowego” miały charakter niedozwolony, a ich wyeliminowanie prowadzi do upadku Umowy. Zdaniem skarżącego klauzule te były sformułowane w sposób jednoznaczny – zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem - co wyklucza ich kontrolę na podstawie art. 385¹ k.c. (zarzuty naruszenia art. 385¹ § 1 w związku z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. i z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13), a nawet gdyby takiej kontroli podlegały, nie spełniają przesłanek uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne (zarzuty naruszenia art. 385¹ § 1 w związku z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. i z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 385¹ § 1 i 2 k.c.). Ponadto, wbrew stanowisku Sądów, stwierdzenie niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w Umowie nie prowadzi do jej upadku, lecz powinno prowadzić do uznania, że kredyt jest kredytem złotowym, oprocentowanym według sumy stawki referencyjnej WIBOR charakterystycznej dla zobowiązań w walucie polskiej oraz marży banku (zarzut naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13).

Zarzuty tego rodzaju były już wielokrotnie rozpatrywane przez Sąd Najwyższy, co uzasadnia odwołanie się do jego dorobku orzeczniczego, zasługującego na pełną aprobatę. Należy zatem przypomnieć, że w orzecznictwie tego Sądu wielokrotnie wyjaśniano już, jakie przesłanki muszą być spełnione, aby można było przyjąć, że konsument został należycie poinformowany o ryzyku walutowym związanym z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do waluty obcej czy denominowanego w tej walucie, co wskazywałoby na jednoznaczność postanowienia wprowadzającego to ryzyko i wykluczało jego kontrolę pod kątem abuzywności, zważywszy, iż chodzi

o postanowienie określające świadczenie główne (por. art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). W szczególności zastrzegał m.in., że ogólne pouczenie konsumenta, iż wahania kursów waluty obcej, do której kredyt jest denominowany/indeksowany, wpłyną na wysokość salda kredytu oraz wysokość raty kapitałowo-odsetkowej wyrażonej w walucie krajowej, jest niewystarczające dla stwierdzenia, że bank udzielił kredytobiorcy konsumentowi wystarczającej informacji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, niepubl., z dnia 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22, niepubl., z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, z dnia 24 czerwca 2022 r., II CSKP 10/22, niepubl., z dnia 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22, niepubl., z dnia 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22, niepubl., z dnia 28 lutego 2023 r., II CSKP 763/22, niepubl. i z dnia 25 października 2023 r., II CKSP 820/23). Kryteria te zostały uszczegółowione w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, gdzie wskazano, że kluczowe znaczenie ma uświadomienie konsumentowi, iż silna deprecjacja waluty krajowej może pociągać za sobą konsekwencje trudne do udźwignięcia przez konsumenta. Zdaniem Sądu prawidłowa informacja powinna uwzględniać kilka istotnych elementów. Przede wszystkim uświadamiać konsumentowi - wyraźnie i z należytą powagą - że ryzyko silnej deprecjacji jest trudne do oszacowania w perspektywie długookresowej (*in casu* Umowa była zawarta na 30 lat) i nie powinno być lekceważone (pozostaje realne). Wymaganiu temu nie czyni zadość np. podawanie „uspokajających” informacji o historycznych wahanach waluty indeksacji w okresie nieproporcjonalnym do przewidywanego czasu trwania umowy kredytu, które może wręcz usypiać czujność kredytobiorcy, wywołując wrażenie o jedynie hipotetycznym charakterze zagrożeń. Istotne jest również zwrócenie uwagi na powagę tego zagrożenia w aspekcie możliwego rozmiaru deprecjacji waluty krajowej, a w szczególności podkreślenie, że może być ona gwałtowna i drastyczna (przekraczać nawet kilkadziesiąt procent), z uwzględnieniem sytuacji majątkowej konkretnego konsumenta, decydującej o tym, jaki stopień deprecjacji waluty indeksacji przekraczać będzie granice jego zdolność do spłacania kredytu. Wymagana w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej informacja co do tego, że konsekwencje silnej deprecjacji mogą być trudne do udźwignięcia dla konsumenta, nie powinna ograniczać się do ogólnego

stwierdzenia o jej wpływie na wysokość zadłużenia czy nawet rat, ale obrazować ów wpływ konkretnymi wyliczeniami. Konsument powinien być też uświadomiony, że deprecjacja taka może powodować utratę zdolności do spłaty kredytu, z czym wiąże się poważne ryzyko utraty nieruchomości – stanowiącej częstokroć miejsce zamieszkania konsumenta - obciążonej hipoteką zabezpieczającą spłatę kredytu. Jeżeli Umowa przewiduje mechanizmy ograniczające czy łagodzące ryzyko kursowe, konsument powinien być też odrębnie poinformowany o zasadzie ich działania (np. czy może żądać przewalutowania kredytu) i krokach, które powinien podjąć w celu skorzystania z nich (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22, niepubl.). W tym kontekście Sąd Najwyższy podkreślał też, że nawet przestrzeganie przez bank obowiązującego w dacie zawarcia umowy standardu wynikającego z rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie wydanej w 2006 r., nie wyklucza oceny, iż bank nie udzielił konsumentowi należytej informacji, a ocena ta może przesądzać nietransparentność klauzuli ryzyka walutowego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22 i z dnia 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22 i z dnia 25 października 2023 r., II CKSP 820/23, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2022 r., I CSK 2071/22, niepubl. i tam przywoływane orzeczenia). Natomiast w wyroku z dnia 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22, sięgając również do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Sąd Najwyższy stwierdził, że ryzyko kursowe towarzyszące umowom pożyczki (kredytu) zawierany na bardzo długi czas jest na tyle poważne, że jeżeli ma nim być w całości obciążony pożyczkobiorca (kredytobiorca), to niezbędne jest przedstawienie mu nie tylko danych z okresu, kiedy nie miały miejsca zdarzenia powodujące istotne wahania kursu waluty, lecz także przedstawienie zagrożeń będących wynikiem zdarzeń nadzwyczajnych mogących spowodować 100 - 200% wzrost kursu. Stanowisko Sądu Apelacyjnego pozostaje w pełnej zgodzie z tym orzecznictwem, a Sąd ten trafnie skoncentrował swą uwagę - wbrew odmiennej sugestii skarżącego – właśnie na ocenie transparentności klauzuli ryzyka walutowego, a zwłaszcza na tym, czy powódka została należycie poinformowana o spoczywającym na niej nieograniczonym ryzyku walutowym.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego – uwzględniającym orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - negatywnie ocenia się również, co trafnie wziął pod uwagę Sąd odwoławczy, ponoszenie przez kredytobiorcę nieograniczonego (nieproporcjonalnego) ryzyka walutowego (por. zwłaszcza wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, niepubl., z dnia 25 października 2023 r., II CSKP 820/23, niepubl., z dnia 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22, niepubl. i tam omówiony wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 10 czerwca 2021 r., C-776/19-C-782/19, BNP Paribas Personal Finance, pkt 99-103, teza, oraz z dnia 9 lipca 2024 r., II CSKP 249/24, niepubl. i z dnia 3 grudnia 2024 r., II CSKP 1803/22). W umowie takiej jak zawarta przez strony ryzyko walutowe jest już ucieleśnione w postanowieniu określającym wysokość kredytu w CHF, a abuzywność i nieskuteczność klauzuli ryzyka walutowego, niewątpliwie określającej główne świadczenie stron, prowadzi samo przez się do upadku umowy (por. postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 maja 2024 r., C-325/23, Deutsche Bank Polska, pkt 84-87, teza). Umowa taka – jak trafnie przyjęły Sądy *meriti* - nie może być utrzymana jako kredyt złotowy, gdyż byłoby to równoznaczne z tak daleko idącym jej przekształceniem, że należałoby ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze niż zamierzone przez strony (por. wyroki Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, z. B, poz. 20, z dnia 13 kwietnia 2022 r., II CSKP 15/22, z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22 i II CSKP 382/22, z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22, z 20 maja 2022 r., II CSKP 796/22, z 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22, z 26 stycznia 2023 r., II CSKP 722/22, z 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22, z dnia 25 lipca 2023 r., II CSKP 1487/22, z dnia 29 listopada 2023 r., II CSKP 1753/22 oraz z dnia 24 maja 2024 r., II CSKP 1560/22, niepubl.). Umowa nie może obowiązywać jako kredyt złotowy także ze względu na brak kryteriów normatywnych, które umożliwiłyby określenie, jaką kwotę określoną w złotych powinien wypłacić powodowi Bank, a tym samym ustalenie, czy dokonana faktycznie wypłata odpowiadała zobowiązaniu umownemu i jakie kwoty powinni spłacać kredytobiorcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2024 r., II CSKP 1560/22, niepubl.). Warto ponadto dodać, że przypisanie podstawowego znaczenia niedopuszczalnemu obciążeniu powódki nieograniczonym ryzykiem

walutowym wyjaśnia, dlaczego upadek Umowy (jej nieważność) nie może być postrzegany jako zastosowanie nieproporcjonalnej sankcji. Obciążenie takie bowiem może powodować – i w praktyce powodowało – bardzo poważne, negatywne konsekwencje majątkowe dla kredytobiorców. Z tego względu, a także ze względu na pożądane oddziaływanie prewencyjne sankcji, w orzecznictwie uznaje się, że nieważność umowy kredytu nie narusza zasady proporcjonalności.

Sąd Najwyższy wielokrotnie odrzucał też możliwość odwołania się w celu określenia oprocentowania kredytu utrzymanego jako złotowy do stawki referencyjnej WIBOR (por. zwłaszcza wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22 i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2023 r., I CSK 2707/22 i I CSK 3629/22, niepubl., z dnia 2 czerwca 2023 r., I CSK 4115/22 i I CSK 4355/22, niepubl. oraz z dnia 29 listopada 2023 r., II CSKP 1753/22, niepubl.; por. też wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 27 kwietnia 2023 r., C-705/21, AxFina Hungary, pkt 41 i 50, gdzie wskazano, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż stoją one na przeszkodzie temu, by - w sytuacji gdy warunek umowny obciążający konsumenta ryzykiem kursowym powoduje ze względu na swój nieuczciwy charakter nieważność umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, lecz spłacanego w walucie krajowej, w której jest ten warunek zawarty - umowa ta zostaje uznana za ważną, a treść zobowiązań konsumenta wynikających z tego warunku umownego została dostosowana poprzez zmianę waluty tej umowy i ustalonej w niej stopy procentowej lub poprzez ustalenie górnej granicy kursu wymiany tej waluty; por. też postanowienie Trybunału z dnia 18 października 2023 r., C-117/23, Eurobank Bulgaria, pkt 72-73, teza).

Utrwalonej judykatury Sądu Najwyższego nie uwzględnia również zarzut naruszenia art. 189 k.p.c., którego skarżący dopatrył się w przyjęciu, że powódka ma interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności Umowy, mimo iż przysługiwało jej dalej idące roszczenie o zapłatę. W judykaturze tej bowiem nie budzi już wątpliwości, że dopuszczalne jest wystąpienie z żądaniem ustalenia nieistnienia stosunku kredytu ze względu na nieważność umowy kredytu, nawet jeżeli stronie przysługuje roszczenie o zwrot świadczeń spełnionych na podstawie tej umowy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2022 r., II CSKP 163/22, niepubl.,

z dnia 20 czerwca 2022 r., II CSKP 701/22, niepubl., z dnia 20 marca 2024 r., II CSKP 401/23, niepubl. i z dnia 6 września 2024 r., II CSKP 1644/22, niepubl.; por. też wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 23 listopada 2023 r., C-321/22, Provident Polska, pkt 77, gdzie wskazano, że art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności stoi na przeszkodzie przepisom krajowym, zgodnie z ich wykładnią dokonaną w orzecznictwie, które w celu uwzględnienia wytoczonego przez konsumenta powództwa zmierzającego do stwierdzenia bezskuteczności nieuczciwego warunku w umowie zawartej z przedsiębiorcą wymagają dowodu na istnienie interesu prawnego, w sytuacji gdy uznaje się, że taki interes nie istnieje, jeżeli konsumentowi przysługuje powództwo o zwrot nienależnego świadczenia, lub gdy może on powołać się na tę bezskuteczność w ramach obrony przed powództwem wzajemnym w przedmiocie wyegzekwowania wykonania zobowiązania wytoczonym przeciwko niemu przez tego przedsiębiorcę na podstawie tego warunku.).

W związku z podzieleniem stanowiska Sądów *meriti* co do abuzywności klauzul ryzyka walutowego i związanej z tym nieważności Umowy za bezprzedmiotowe – jako pozbawione wpływu na rozstrzygnięcie sprawy - należy uznać zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego, z art. 65 i z art. 358 § 2 k.c. a także elementy uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c., zasadzające się na tezie o prawidłowości klauzul ryzyka walutowego i zmierzające do podważenia oceny Sądów dotyczącej abuzywności i skutków uznania za abuzywne postanowień określanych przez pozwanego mianem klauzul spreadowych. Nawet bowiem gdyby zarzut ten okazał się trafny – choć stanowisko Sądu Apelacyjnego pozostaje w pełnej zgodzie z utrwalonym już orzecznictwem Sądu Najwyższego – nie mogłoby to podważyć tezy o nieważności Umowy ze względu na niedozwolony charakter klauzul ryzyka walutowego.

Za pozbawiony znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy należy również uznać zarzut naruszenia art. 58 § 1 w związku z art. 353¹ k.c. i z art. 69 Prawa bankowego oraz art. 58 § 3 k.c. przez przyjęcie, że Umowa jest sprzeczna z naturą stosunku obligacyjnego ze względu na zamieszczenie w niej klauzul pozwalających Bankowi na dowolną zmianę wysokości świadczenia powódki, co skutkuje nieważnością

postanowień Umowy dotyczących indeksacji i całej umowy kredytu, podczas gdy konstrukcja umowy i mechanizm indeksacji przyjęty w Umowie mieści się w granicach swobody umów określonych w art. 353¹ k.c. Rzecz bowiem w tym, że mimo odwołania do art. 353¹ k.c. ostatecznie Sąd Apelacyjny oceniał abuzywność spornych klauzul i jej wpływ na ważność całej Umowy pod kątem art. 385¹ § 1 k.c., jako normy szczególnej.

Wbrew wywodom pozwanego, wskazującym na naruszenie art. 410 § 1 i § 2 w związku z art. 405 k.c. (z nawiązaniem do tzw. teorii salda) oraz art. 411 ust. 2 k.c. (ze wskazaniem na zgodność zwrotu kredytu z zasadami współżycia społecznego), stanowisko Sądu Apelacyjnego w kwestii zasadności roszczenia restytucyjnego powódki w pełni odpowiada utrwalonemu już zapatrywaniu Sądu Najwyższego, że w przypadku uznania umowy o kredyt za nieważną, kredytobiorcy przysługuje roszczenie o zwrot całości świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu tej umowy, czemu nie sprzeciwia się wyrażony w art. 411 ust. 2 k.c. zakaz żądania zwrotu świadczenia czyniącego zadość zasadom współżycia społecznego. W szczególności w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 (OSNC 2021, Nr 9, poz. 56), będącej zasadą prawną, którą także skład orzekający w niniejszej sprawie jest *de iure* związany i którą aprobuje, wyjaśniono – akceptując tzw. teorię dwóch kondykcji - że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Zaakceptowano tam też pogląd wyrażony w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 (OSNC 2021, nr 6, poz. 40), że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 Sąd Najwyższy odrzucił też ("co do zasady") zapatrywanie, że konsument spłacający kredyt udzielony mu na podstawie umowy dotkniętej nieważnością, czyni zadość zasadom współżycia społecznego w rozumieniu art. 411 pkt 2 k.c., wskazując, iż co

do zasady nie ma potrzeby sięgania do tego przepisu w sytuacji, w której wzbogacony środkami pieniężnymi wypłaconymi przez bank w wykonaniu nieważnej umowy kredytu konsument jest prawnie (a nie tylko moralnie) zobowiązany do jej zwrotu. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy odwołał się też do swej uchwały z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, w której zwrócono m.in. uwagę, że potrzeba taka nie zachodzi w szczególności wtedy, gdy dodatkowe instrumenty prawne – w tym zwłaszcza potrącenie - wystarczająco zabezpieczają interesy banku związane z zaspokojeniem tego zobowiązania i jedynie od jego aktywności zależy ich wykorzystanie. *In casu* zaś pozwany nie przedstawił żadnych argumentów, które mogłyby wskazywać na niemożliwość skorzystania z zarzutu potrącenia.

Naruszenia art. 496 w związku z art. 497, z art. 455 i z art. 481 § 1 k.c. skarżący dopatrył się w przyznaniu powódce odsetek za opóźnienie od zasądzonego świadczenia pieniężnego do daty podniesienia zarzutu zatrzymania, podczas gdy w sytuacji skutecznego podniesienia zarzutu zatrzymania odsetki za opóźnienie nie są należne.

W tej kwestii wystarczy odwołać się do wyroku z dnia 14 grudnia 2023 r., C-28/22, Getin Noble Bank (Termin przedawnienia roszczeń restytucyjnych), w którym Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśnił m.in., że skuteczność ochrony przyznanej konsumentom przez dyrektywę 93/13 byłaby zagrożona, gdyby konsumenci ci, powołując się na prawa, które wywodzą z tej dyrektywy, byli narażeni na ryzyko nieotrzymania odsetek za opóźnienie od kwot, które powinny im zostać zwrócone ze względu na nieważność umowy od momentu upływu terminu nałożonego na przedsiębiorcę do wykonania świadczenia, po tym jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu tych kwot (por. pkt 86 uzasadnienia). W związku z tym stwierdził, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, iż stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie, przedsiębiorca ten może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od tego konsumenta od przedstawienia przez niego oferty zwrotu świadczeń, które sam otrzymał od tego przedsiębiorcy, lub

gwarancji zwrotu tych ostatnich świadczeń, jeżeli wykonanie przez tego samego przedsiębiorcę tego prawa zatrzymania powoduje utratę przez rzeczonoego konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania świadczenia po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych mu w wykonaniu tej umowy (por. pkt 87). Z orzeczenia tego wynika zatem jasno, że nawet skuteczne skorzystanie przez bank z prawa zatrzymania nie może wywrzeć żadnego wpływu na naliczanie odsetek za opóźnienie, które rozpoczęło się wcześniej.

Pierwsza grupa zarzutów kasacyjnych powódki zmierza do wykazania, że jej roszczenie o zwrot spełnionych świadczeń stało się wymagalne już od dnia wytoczenia powództwa, w związku z czym odsetki ustawowe należą się jej od dnia 17 czerwca 2020 r., a nie – jak przyjął Sąd Apelacyjny – dopiero od dnia 27 kwietnia 2021 r. (por. zarzuty naruszenia art. 58 § 1 i 2 w związku z art. 353¹ i art. art. 385¹ k.c., art. 385¹ k.c., art. 455 k.c., art. 481 § 1 k.c.). Zdaniem skarżącej Sąd błędnie ocenił jej twierdzenia co do sprzeczności Umowy z zasadami współżycia społecznego czy naturą stosunku prawnego tylko przez pryzmat przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych jako *lex specialis* względem przepisów ogólnych, chociaż *in casu* nie było konieczności posiłkowania się reżimem konsumenckiej ochrony i badania abuzywności poszczególnych postanowień umownych, gdyż klauzula indeksacyjna powodowała sprzeczność Umowy z naturą stosunku prawnego i zasadami współżycia społecznego, co już powinno doprowadzić Sąd do wniosku o bezwzględnej nieważności spornej Umowy bez konieczności sięgania do przepisów regulujących ochronę konsumencką.

W ocenie powódki błędne było również przyjęcie, że do uznania, iż dane postanowienie jest bezskuteczne względem konsumenta, konieczne jest złożenie przez niego oświadczenia co do świadomości skutków uznania takiego postanowienia za niedozwolone, co w przedmiotowej sprawie miało nastąpić dopiero w dniu 13 kwietnia 2021 r., podczas gdy art. 385¹ k.c. nie uzależnia objęcia konsumenta ochroną od złożenia przez niego jakichkolwiek oświadczeń, w tym co do jego świadomości o skutkach przyznania mu takiej ochrony. Nieprawidłowe było też stwierdzenie, że konsument może złożyć oświadczenie o świadomości skutków

uznania postanowienia za niedozwolone dopiero po pouczeniu go o tych skutkach przez Sąd, podczas gdy art. 385¹ k.c. tego nie wymaga. W konsekwencji za jednoznaczne oświadczenie o chęci skorzystania przez powódkę z ochrony, należało *in casu* uznać pozew, w którym domagała się przyznania jej ochrony, dochodząc zapłaty w związku z nieważnością umowy, a to oznacza, że pozwany opóźnił się ze zwrotem nienależnego świadczenia co najmniej od dnia złożenia pozwu, tj. od dnia 24 kwietnia 2020 r.

Rozważając przedstawione zarzuty, należy najpierw przypomnieć, że Sąd pierwszej instancji uznał, iż termin wymagalności świadczenia, którego domagała się powódka, powinien być liczony od daty przypadającej na 14 dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (a nie od daty wytoczenia powództwa), co nastąpiło w dniu 2 czerwca 2020 r., i z tego względu zasądził odsetki od dnia 17 czerwca 2020 r., a pozostałym zakresie roszczenie o odsetki oddalił. Zważywszy, że powódka nie zaskarżyła tego rozstrzygnięcia apelacją i w tej części stało się ono prawomocne, argumentacja zmierzająca do wykazania, iż odsetki należą się co najmniej od 24 kwietnia 2020 r., musi zostać uznana za spóźnioną.

Wbrew wywodom powódki nie wzbudza zastrzeżeń stanowisko Sądu Apelacyjnego, że przepisy art. 385¹ i n. k.c. stanowią regulację szczególną względem art. 353¹ i art. 58 § 2 k.c. Odpowiada ono utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, w której wyjaśniono, że art. 385¹ i n. k.c. stanowią rdzeń systemu ochrony konsumenta przed wykorzystywaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień, w celu zastrzegania klauzul niekorzystnych dla konsumenta (klauzul abuzywnych), i wprowadzają instrument wzmożonej - względem zasad ogólnych (w tym art. 353¹ k.c.) - kontroli treści postanowień narzuconych przez przedsiębiorcę, pod kątem poszanowania interesów konsumentów, a także szczególną - odbiegającą od zasad ogólnych - sankcję mającą niwelować niekorzystne skutki zastosowania klauzul abuzywnych. Specyfika ta wyraża się w zawieszanej na korzyść konsumenta bezskuteczności niedozwolonych postanowień umownych (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21), wyłączeniu zastosowania art. 58 § 3 k.c. i daleko idącym ograniczeniu możliwości zastąpienia

bezsukuteznej klauzuli inną (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 i z dnia 16 września 2021 r., I CSKP 166/21, niepubl.). W zakresie swego zastosowania wyłączają zatem regulacje ogólne, w tym dotyczące konsekwencji naruszenia właściwości (natury) stosunku prawnego oraz zasad współżycia społecznego, co dotyczy także art. 58 w związku z art. 353¹ k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021, z. 2, poz. 7, z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, niepubl., z dnia 27 maja 2022 r., II CSKP 377/22, niepubl., z dnia 9 września 2022 r., II CSKP 794/22, niepubl., z dnia 8 marca 2023 r., II CSKP 1095/22, niepubl., z dnia 29 listopada 2023 r., II CSKP 1460/22, niepubl., z dnia 6 września 2024 r., II CSKP 1644/22, niepubl., z dnia 3 grudnia 2024 r., II CSKP 2316/22, niepubl., z dnia 14 lutego 2025 r., II CSKP 1996/22, niepubl. i z dnia 28 lutego 2025 r., II CSKP 278/23, niepubl.).

Nie oznacza to jednak, że stanowisko Sądu Apelacyjnego co do należnych powódce odsetek było prawidłowe.

Sąd Najwyższy wyjaśniał już wielokrotnie, od jakiej chwili uzasadnione jest rozpoczęcie naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego z tytułu nienależnego świadczenia wynikającego z nieważności umowy kredytu na skutek abuzywności klauzul indeksacyjnych konieczne i czy niezbędne jest wyrażenie przez konsumenta zgody na taką nieważność, po uprzednim pouczeniu konsumenta o skutkach takiej nieważności. W szczególności w wyroku z dnia 3 grudnia 2024 r. (II CSKP 1803/22, niepubl.) Sąd Najwyższy przypomniał, że z aktualnego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, iż możliwość żądania odsetek za opóźnienie powinna wiązać się z żądaniem przez konsumenta zwrotu kwot zapłaconych w wykonaniu nieważnej umowy i upływem terminu do zapłaty (por. wyrok z dnia 14 grudnia 2023 r., C-28/22, Getin Noble Bank (Termin przedawnienia roszczeń restytucyjnych), pkt 71-72, 85-87 oraz postanowienie z dnia 8 maja 2024 r., C-424/22, Santander Bank Polska, pkt 37). Sąd Najwyższy wyjaśnił też, że nic innego nie wynika z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21. W szczególności nie wynika z niej w żadnej mierze, że możliwość wystąpienia przez konsumenta z takim żądaniem zależy od prawomocnego stwierdzenia nieważności

albo złożenia przez niego „sformalizowanego” oświadczenia (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 7 grudnia 2023 r., C-140/22, mBank (Oświadczenie konsumenta), pkt 56-61, 65, gdzie wskazano, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż w kontekście uznania nieważności w całości umowy kredytu hipotecznego zawartej z konsumentem przez instytucję bankową ze względu na to, iż umowa ta zawiera nieuczciwy warunek, bez którego nie może ona dalej obowiązywać, stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależnione od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego warunku, że jest świadomy, iż nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą nieważność wspomnianej umowy, i konsekwencji tego uznania nieważności, i że wyraża zgodę na uznanie tej umowy za nieważną; por. też postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 maja 2024 r., C-348/23, KCB i MB przeciwko BNP Paribas Bank Polska S.A., pkt 35 i teza). W uchwale wskazano, że kredytodawca może żądać zwrotu swego świadczenia jako nienależnego dopiero od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Chwilą tą jest odmowa potwierdzenia przez konsumenta klauzuli abuzywnej (bez której umowa nie może obowiązywać) albo upływ rozsądnego terminu do jej potwierdzenia, przy czym wystąpienie przez konsumenta - choćby pozasądowo - z żądaniem restytucyjnym zakładającym trwałą bezskuteczność (nieważność) całej umowy, może być uznane za dorozumianą odmowę potwierdzenia klauzuli i akceptację konsekwencji upadku umowy, prowadzącą do jej trwałej bezskuteczności (nieważności). Wprawdzie zastrzeżono, że taka ocena jest uzasadniona wtedy, gdy owemu żądaniu towarzyszy wyraźne oświadczenie konsumenta, potwierdzające otrzymanie wyczerpującej informacji, jednakże nie oznaczało to, iż chodzi tu o jakieś „sformalizowane” oświadczenie przed sądem. Wymaganiu temu czyniłoby zadość również proste oświadczenie, także pozasądowe, że konsument jest świadomy konsekwencji upadku umowy i to nawet – za czym przemawia zasada *volenti non fit iniuria* czy też akceptacja dla reguły działania na własne ryzyko - przy założeniu, iż oświadczenie to nie odpowiada rzeczywistości. Zważywszy ponadto, że w świetle aktualnego orzecznictwa

powołanie się przez konsumenta na nieważność umowy kredytu indeksowanego jest dlań w praktyce niemal zawsze korzystne (choćby ze względu na brak obowiązku zapłaty bankowi jakiegokolwiek innego świadczenia niż zwrot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania umowy kredytu oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wezwania do zapłaty – por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 czerwca 2023 r., C-520/21, Bank M. (Skutki uznania umowy za nieważną), pkt 78-82, 84, teza, oraz postanowienia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 11 grudnia 2023 r., C-756/22, Bank Millennium, pkt 29, teza, i z dnia 12 stycznia 2024 r., C-488/23, Naniowski, pkt 24-25, teza), a tym samym ryzyko związane z błędną oceną tej kwestii i ewentualnymi próbami uchylenia się od skutków błędnej decyzji jest znikome, można przyjąć co najmniej domniemanie, iż żądając zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie takiej nieważnej umowy, kredytobiorca-konsument dysponuje informacjami niezbędnymi dla oceny swej decyzji. Oznacza to, przynajmniej co do zasady, że już samo wystąpienie przez konsumenta - choćby pozasądowo - z żądaniem restytucyjnym zakładającym trwałą bezskuteczność (nieważność) całej umowy, stanowi dorozumianą odmowę potwierdzenia klauzuli i akceptację konsekwencji upadku umowy, prowadząc do jej trwałej bezskuteczności (nieważności; por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 7 grudnia 2023 r., C-140/22, mBank (Oświadczenie konsumenta), pkt 56, 59, 65, gdzie wskazano, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż w kontekście uznania nieważności w całości umowy kredytu hipotecznego zawartej z konsumentem przez instytucję bankową ze względu na to, iż umowa ta zawiera nieuczciwy warunek, bez którego nie może ona dalej obowiązywać, stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależnione od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, po pierwsze, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego warunku, po drugie, że jest świadomy z jednej strony faktu, że nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą nieważność wspomnianej umowy, a z drugiej – konsekwencji tego uznania nieważności, i po trzecie, że wyraża zgodę na uznanie tej umowy za nieważną (por. też postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 maja 2024 r., C-348/23, KCB i MB

przeciwko BNP Paribas Bank Polska S.A., pkt 35 i teza). Warto też zwrócić uwagę, że w wyroku z dnia 9 lipca 2024 r., II CSKP 249/24 (niepubl.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż jeżeli konsument reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika konsekwentnie od wniesienia pozwu domagał się stwierdzenia nieważności umowy i sąd nie stwierdził, że w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu stwierdzenie nieważności umowy mogło narazić konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, brak pouczenia o konsekwencjach upadku umowy nie ma istotnego znaczenia. Przyjęcie możliwości skutecznego zakwestionowania przez przedsiębiorcę realizacji obowiązku informacyjnego spoczywającego na sądzie w stosunku do konsumenta prowadziłoby do sytuacji, w której bank mógłby wykorzystać na swoją korzyść elementy ochrony przewidziane dla konsumenta. Co do zasady zatem niedokonanie pouczenia lub wykonanie tej czynności w sposób nie wystarczający, może być zatem kwestionowane przez konsumenta, a nie przez kredytujący Bank.

W okolicznościach niniejszej sprawy sugeruje to, że wystąpienie przez powódkę z pozwem, w którym domagała się zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieważnej Umowy, stanowi dorozumianą odmowę potwierdzenia klauzul abuzywnych i akceptację konsekwencji upadku Umowy, prowadząc do jej trwałej bezskuteczności. Związane z tym, skierowane do pozwanego wezwanie do zwrotu nienależnie otrzymanych świadczeń oraz czas potrzebny do niezwłocznego spełnienia tego żądania wyznaczałyby zaś termin wymagalności roszczeń powódki (art. 455 k.c.) i decydowały o należnych jej odsetkach za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Kwestia wymaga zatem ponownego rozważenia przez Sąd Apelacyjny, w tym twierdzenia tego Sądu – zapewne nawiązującego do treści żądania ewentualnego (być może także w związku z treścią przedsądowej reklamacji), ale bliżej niewyjaśnionego – że *in casu* przyjęta przez powódkę konstrukcja roszczeń dopuszczała utrzymanie Umowy.

W ramach tych rozważań Sąd odwoławczy powinien też uwzględnić wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 grudnia 2023 r., C-28/22, Getin Noble Bank (Termin przedawnienia roszczeń restytucyjnych), w którym stwierdzono, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, iż stoją one na przeszkodzie

wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie, przedsiębiorca ten może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od tego konsumenta od przedstawienia przez niego oferty zwrotu świadczeń, które sam otrzymał od tego przedsiębiorcy, lub gwarancji zwrotu tych ostatnich świadczeń, jeżeli wykonanie przez tego samego przedsiębiorcę tego prawa zatrzymania powoduje utratę przez rzeczonoego konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania świadczenia po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych mu w wykonaniu tej umowy (pkt 87, teza). Z orzeczenia tego wynika jednoznacznie, że wykonanie prawa zatrzymania – nawet w pełni skuteczne - nie może wyłączyć roszczenia kredytobiorcy-konsumenta o zapłatę odsetek.

Druga grupa zarzutów kasacyjnych powódki zmierzała do wykazania, że wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego pozwany nie mógł powołać się na zarzut zatrzymania (por. zarzuty naruszenia art. 69 Prawa bankowego w związku z art. 487 § 2 k.c., art. 120 § 1 w związku z art. 455 i z art. 117 § 2¹ k.c. oraz art. 496 związku z art. 497 k.c.). Jej zdaniem jest tak już dlatego, że umowa kredytu indeksowanego nie jest umową wzajemną ze względu na brak określoności świadczenia kredytobiorcy na moment zawierania umowy, co wyłącza możliwość zastosowania art. 496 w związku z art. 497 k.c. Ponadto roszczenie Banku nie podlegało zabezpieczeniu przez prawo zatrzymania także dlatego, że było już przedawnione od dnia 14 lutego 2010 r. W ocenie skarżącej termin przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia powinien być liczony od dnia, w którym Bank mógł najwcześniej wezwać ją do zwrotu spełnionego nienależnie świadczenia, a zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia powstaje już od chwili jego spełnienia, a nie dopiero od dnia złożenia przez konsumenta oświadczenia o znajomości skutków prawnych uznania umowy za nieważną (do przyznania konsumentowi ochrony nie jest konieczne składanie przez konsumenta jakiegokolwiek oświadczenia).

Ustosunkowując się do przedstawionej argumentacji, należy najpierw zwrócić uwagę, że kwestia wzajemnego charakteru Umowy kredytu została ostatnio rozstrzygnięta uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2025 r., III CZP 126/22 (niepubl.), w której stwierdzono, iż umowa o kredyt bankowy jest umową wzajemną w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. Nie ma potrzeby szczegółowego przytaczania w tym miejscu rozbudowanej argumentacji wspierającej to stanowisko, które skład orzekający w niniejszej sprawie w pełni aprobuje. Wystarczy wspomnieć, że z uzasadnienia przywołanej uchwały wynika, iż kluczowe znaczenie dla Sądu miała analiza elementów przedmiotowych istotnych umowy kredytu, określonych w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, potwierdzająca, że obie strony zobowiązują się w taki sposób, iż świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej. Sąd zauważył wprawdzie, że przedmiot świadczeń obu stron jest identyczny, podkreślił jednak, iż w świetle art. 487 § 2 k.c. nie jest to przesłanka negatywna wzajemności umowy, a ponadto podstawowe obowiązki obu stron i treść ich świadczeń są różne: zobowiązanie kredytodawcy polega na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, natomiast zobowiązania kredytobiorcy obejmują korzystanie z tych środków na warunkach określonych w umowie, zwrot kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłatę prowizji od udzielonego kredytu. Uznał, że o wzajemności umowy kredytu decyduje zależność świadczeń stron polegająca na tym, iż każda ze stron zobowiązuje się do spełnienia świadczenia na rzecz drugiej strony dlatego, że liczy na uzyskanie stosownego świadczenia drugiej strony: w zamian za swoje świadczenie w postaci oddania do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych kredytodawca otrzymuje - niezależnie od obowiązku kredytobiorcy zwrotu tych środków (kapitału) - wynagrodzenie za korzystanie z nich w okresie trwania umowy, które zasadniczo jest tak skalkulowane, że obejmuje nie tylko rekompensatę z tytułu utraty - ze względu na upływ czasu - realnej wartości jednostek pieniężnych, ale także i zysk. W świetle tych argumentów zarzuty powódki dotyczące zakwalifikowania przez Sąd Apelacyjny Umowy jako umowy wzajemnej należy uznać za bezpodstawne.

Nie przekonują również wywody skarżącej dotyczące przedawnienia roszczenia restytucyjnego Banku, którego ochronie służyć miał uwzględniony przez Sąd zarzut zatrzymania. W przywoływanej już uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 Sąd Najwyższy orzekł również - z mocą zasady prawnej - że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Skoro zaś – jak wyjaśniono w uzasadnieniu uchwały - kredytodawca nie może wcześniej wystąpić z takim żądaniem i w ten sposób postawić swych roszczeń restytucyjnych w stan wymagalności zgodnie z art. 455 k.c., rozpoczęcie biegu ich przedawnienia nie wchodzi w rachubę (por. też wyrok z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 i uchwałę z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, w których Sąd Najwyższy wyjaśnił m.in., że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie restytucyjne banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.)). *In casu* prowadzi to do wniosku, że nawet przyjęcie, iż Umowa stała się trwale bezskuteczna w wyniku wystąpienia przez powódkę z pozwem – wyraża to bowiem w sposób dorozumiany odmowę potwierdzenia klauzul abuzywnych i akceptację konsekwencji upadku Umowy – nie uzasadnia wniosku o przedawnieniu roszczenia restytucyjnego Banku o zwrot kapitału, zważywszy, że pozew został doręczony pozwanemu w dniu 2 czerwca 2020 r., a do podniesienia zarzutu zatrzymania doszło w październiku 2021 r.

Wszystko to nie oznacza jednak, że zapatrywanie Sądu Apelacyjnego co do skuteczności podniesionego przez pozwanego zarzutu zatrzymania może być w pełni zaaprobowane. Nie uwzględnia bowiem ono – siłą rzeczy – nowszego, choć nadal deklaratywnego, orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, które nakazuje rewizję dotychczasowych poglądów co do dopuszczalności skorzystania z takiego zarzutu przez bank w stosunku do konsumenta dochodzącego zwrotu spełnionych przezeń świadczeń.

Dotyczy to zwłaszcza postanowienia z dnia 8 maja 2024 r., C-424/22, Santander Bank Polska, w którym Trybunał stwierdził, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie

z którą w kontekście stwierdzenia nieważności zawartej przez instytucję bankową z konsumentem umowy kredytu hipotecznego z uwagi na nieuczciwy charakter niektórych warunków tej umowy powołanie się przez tę instytucję na prawo zatrzymania prowadzi do uzależnienia przysługującej konsumentowi możliwości uzyskania przez niego zapłaty kwot, które zasądzono od wspomnianej instytucji ze względu na skutki restytucyjne wynikające ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru tych warunków, od równoczesnego zaofiarowania przez rzeczonoego konsumenta zwrotu albo zabezpieczenia zwrotu całości świadczenia otrzymanego od tej samej instytucji przez konsumenta na podstawie wspomnianej umowy, niezależnie od spłat dokonanych już w wykonaniu tej umowy (pkt 38, teza). Stanowisko to nie zostało szerzej uzasadnione – poza odwołaniem do wcześniejszego orzecznictwa ogólniejszej natury - a jego wydźwięk nie jest w pełni jednoznaczny. Zdaje się ono jednak wskazywać, że skorzystanie przez bank z zarzutu zatrzymania świadczenia uzyskanego nienależnie od kredytobiorcy-konsumenta (i podlegającego zwrotowi na rzecz tego konsumenta) jest niedopuszczalne w zakresie, w jakim zarzut ten miałby zabezpieczać roszczenie banku o zwrot całości wypłaconego kredytu, mimo iż konsument zwrócił już jego część, wykonując nieważną umowę kredytu. Rozstrzygnięcie to było dostosowane do okoliczności sprawy, w których – stosownie do wskazówek Sądu odsyłającego – konsument nie zwrócił jeszcze bankowi całości wykorzystanego kredytu. Racje leżące u jego podstaw nie zostały precyzyjnie wyłuszczone, a byłoby to przydatne, zważywszy na rysującą się w tej kwestii niejasność: z jednej strony bowiem nasuwa się sugestia, że w opinii Trybunału dokonane już spłaty mogą być przez bank w jakiejś części (np. obejmującej kapitał) zatrzymane (np. mocą potrącenia albo *exceptio doli*), a z drugiej – iż spłaty te (w innej części?) podlegają zwrotowi na rzecz konsumenta-kredytobiorcy. Nie wiadomo nawet, czy Trybunał miał w pełni jasność co do tego, że w konkretnej sprawie rozpatrywanej przez Sąd odsyłający konsument domagał się zwrotu także tych świadczeń, które w wykonaniu nieważnej umowy spełnił tytułem spłaty otrzymanego kapitału, a więc świadczenia pieniężnego podlegającego zwrotowi na rzecz banku także w świetle orzecznictwa samego Trybunału (por. wyrok z dnia 15 czerwca 2023 r., C-520/21, Bank M. (Skutki uznania umowy za nieważną), pkt 76, 78, 84-85, teza). W każdym razie proste zastosowanie

stanowiska Trybunału w niniejszej sprawie prowadzioby do wniosku, że skorzystanie przez Bank z zarzutu zatrzymania jako zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego o zwrot wypłaconego kapitału nie było dopuszczalne w odniesieniu do części tego roszczenia odpowiadającej kwocie spłaconej już przez powódkę w wykonaniu Umowy, która – jak okazało się później - była nieważna. Bank mógłby zatem - literalnie rzecz ujmując - skorzystać z zarzutu zatrzymania tylko w celu zabezpieczenia tej części swego roszczenia restytucyjnego, które odpowiada różnicy między kwotą kredytu oddaną do dyspozycji powódki (wg twierdzeń powódki otrzymała ona od Banku kwotę 290.193,02 zł), a łączną kwotą dokonanych przez nią spłat (zgodnie z ustaleniami spłaciła 47.696,46 zł oraz 32.018,13 CHF); tylko od zaofiarowania zwrotu tej różnicy albo zabezpieczenia roszczenia o jej zwrot mogłaby zostać uzależniona zapłata kwoty zasądzanej od Banku na rzecz konsumenta. Jest to oczywiście sytuacja trudna do racjonalnego wytłumaczenia, skoro w wyniku takiej operacji w zamian za zwrot przez konsumenta (jedynie) owej różnicy, Bank musiałby zwrócić mu całość pobranych od konsumenta i zasądzonych na jego rzecz kwot (a więc kwotę wyższą). Tym niemniej jest to nadal sytuacja korzystniejsza dla Banku niż brak zabezpieczenia jakiegokolwiek części jego roszczenia restytucyjnego. Dlatego trzeba stwierdzić, że również skorzystanie przez Bank z tak okrojonego zarzutu zatrzymania może zaspokajać jego uzasadniony interes. *De lege lata* podniesienie takiego zarzutu – jako czynność dokonana przed sądem, przedsięwzięta bezpośrednio w celu zabezpieczenia roszczenia – ma też to znaczenie, że prowadzi do przerwy biegu przedawnienia (por. art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

Należy w tym miejscu również zaznaczyć, że wbrew wypowiedzanym niekiedy poglądom użyteczności skorzystania z zarzutu zatrzymania nie niweczy w pełni sama tylko potencjalna możliwość skorzystania przez bank z zarzutu potrącenia, nawet jeżeli rzeczywiście może być ona postrzegana jako funkcjonalny odpowiednik zaofiarowania przez kontrahenta zwrotu otrzymanego świadczenia albo zabezpieczenia roszczenia o zwrot (skoro bank może zaspokoić sam swoją wierzytelność przez potrącenie), przeważnie wyłączający potrzebę korzystania z zarzutu zatrzymania (z tego względu np. na gruncie prawa niemieckiego uznaje się, że wykonanie prawa zatrzymania – co do zasady wyłączonego ze względu na jednorodzaowość wzajemnych roszczeń – z reguły podlega konwersji na potrącenie;

por. np. wyrok niemieckiego Trybunału Federalnego z dnia 1 października 1999 r., V ZR 162/98, pkt II.2.b; co do sytuacji odwrotnej, tj. zasadności potraktowania nieskutecznego – ze względu na różnowalutowość świadczeń pieniężnych – potrącenia jako zarzutu zatrzymania por. wyrok niemieckiego Trybunału Federalnego z dnia 26 stycznia 2022 r., XII ZR 79/20, w szczególności pkt 2.a-b). Pomijając już nawet brak wzmianki o przesłance różnorodzajowości w art. 496 w związku z art. 497 k.c. oraz ogólniejszą zasadę, że gdy ustawa nie wyklucza wyraźnie dopuszczalności skorzystania z danego uprawnienia, to od uprawnionego zależy z jakiej instytucji prawnej skorzysta (por. w kontekście potrącenia i zatrzymania uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2025 r., III CZP 126/22), należy zwrócić uwagę, iż skorzystanie z zarzutu potrącenia nie zawsze jest dopuszczalne z przyczyn procesowych (por. art. 203¹ k.p.c.). Przeszkody mogą mieć również charakter materialnoprawny, co może dotyczyć np. różnowalutowości świadczeń pieniężnych należnych przeciwnym stronom (np. jedno ze świadczeń opiewa na złotówki a drugie może być spełnione wyłącznie w oznaczonej walucie obcej – por. art. 358 § 1 *in fine* k.c.) albo zbyt wąskiego zakresu umocowania pełnomocnika do składania oświadczeń materialnoprawnych w imieniu mocodawcy (możliwa jest sytuacja, w której umocowanie to obejmuje podniesienie zarzutu zatrzymania, ale nie obejmuje dalej idącego potrącenia). Ponadto można twierdzić, że w świetle art. 496 w związku z art. 497 k.c. przeszkodą dla skorzystania z zarzutu zatrzymania nie jest okoliczność, iż bank nie wezwał jeszcze konsumenta do zwrotu świadczenia (por. art. 455 k.c.), choć ze względu na nieważność umowy może żądać tego zwrotu (*in casu* Sąd Apelacyjny uznał, że złożenie przez Bank oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania traktować należy jako wezwanie do zapłaty, co czyni żądanie pozwanego wymagalnym). Zwłaszcza, że żądając zwrotu spełnionych przez siebie świadczeń ze względu na nieważność umowy kredytu, a tym samym rezygnując z zaspokojenia w drodze potrącenia, kredytobiorca musi się od razu liczyć z obowiązkiem zwrotu kapitału.

Warto w tym miejscu zauważyć również, że odmówienie kredytodawcy możliwości powołania się na zarzut zatrzymania wtedy, gdy skuteczne skorzystanie przezeń z potrącenia jest w konkretnej sytuacji procesowej niemożliwe (np. spóźnione), prowadziłoby do trudnej do zaakceptowania sytuacji, w której

zostałby on zobowiązany przez sąd do zwrotu kredytobiorcy-konsumentowi także kwoty, której wysokość odpowiada kapitałowi spłaconemu przez konsumenta w wykonaniu nieważnej umowy (a więc nienależnie), mimo ciążącego na konsumentcie obowiązku zwrotu bankowi wykorzystanego kapitału. Jest to sytuacja zbliżona do tej, której tradycyjnie starano się zaradzić przez *exceptio doli* (obecnie art. 5 k.c.) z odwołaniem do zasady *dolo facit qui petit quod redditurus est* (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1937 r., C.II. 2150/36, PPIA 1937/2, poz. 71). Właśnie zapobieżeniu tego rodzaju paradoksom miała też służyć możliwość skorzystania z prawa potrącenia czy zatrzymania, wskazana w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, jako korelat tzw. teorii dwóch kondykcji, konkurencyjnej względem odrzucanej w prawie polskim tzw. teorii salda.

Warto też dodać, że ograniczonej efektywności okrojonego zarzutu zatrzymania nie przekreśla również możliwość jego obezwładnienia przez konsumenta przez potrącenie wzajemnych należności (por. uzasadnienie postanowienia składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2023 r., III CZP 126/22, niepubl.) – wbrew pozorom skorzystanie przez bank z zarzutu zatrzymania nie blokuje tej możliwości, nie oddziałuje bowiem na wymagalność roszczenia konsumenta w sposób wyłączający potrącenie (choćby dlatego, że w świetle aktualnego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie wyłącza opóźnienia banku i obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie) – gdyż w razie takiego potrącenia bank nie musi już dokonywać efektywnej zapłaty na rzecz konsumenta (skoro potrącenie prowadzi do umorzenia kwoty należnej konsumentowi od banku).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Agnieszka Piotrowska

Dariusz Zawistowski

Roman Trzaskowski

(K.L.)

[r.g.]